

20 lat temu: 12 stycznia — 9 maja

## Przypomnienie wielkiej ofensywy i zwycięstwa nad faszyzmem

Na konferencji prasowej w Głównym Zarządzie Politycznym WP przedstawiono program obchodów z okazji 20 rocznicy zwycięskich działań jednostek Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, które zakończyły się 9 maja 1945 r. klęską hitlerowskiej III Rzeszy.

Obchody pod nazwą „Rok Zwycięstwa” będą doniosłym momentem w uroczystościach 20-lecia Polski Ludowej. Rozpoczną się one 12 stycznia. W tym właśnie dniu przed 20 laty ruszyła wielka styczniowa ofensywa, która przyniosła

wyzwolenie wszystkim ziemiom polskim.

Obchody rocznic wyzwolenia poszczególnych miast rozpoczną się od uroczystości w Warszawie. W dalszych terminach — odpowiadających postępowi ofensywy wyzwoleniczej — na terenach największych walk takich jak bitwa o Wał Pomorski, Wybrzeże Gdańskie, Kołobrzeg, sforsowanie Odry i Nysy odbędą się wiece i manifestacje.

Rozwinięta zostanie kampania mająca na celu lepsze zapoznanie społeczeństwa, przede wszystkim młodzieży, z przebiegiem walk wyzwoleniczych. M. in. szlakami prze-marszów I i II Armii WP odbędą się sztafety i rajdy turystyczne. Zorganizowana zostanie „Sztafeta Przyjaźni”, której trasa bieć będzie wzdłuż Odry i Nysy do Szczecina.

PAP

Dla uczczenia rocznicy zwycięskiej ofensywy odbędą się „Spartakiada Zwycięstwa” — mistrzostwa sportowe WP.

Kulminacyjnym akcentem obchodów będą uroczystości, jakie 8 i 9 maja — tj. w XX rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem odbędą się we Wrocławiu. Spodziewany jest w nich udział przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Uroczystości „Roku Zwycięstwa” i XX-lecia zakończenia wojny zbiegają się z jeszcze jedną rocznicą: w połowie maja obchodzić będziemy 10-lecie obronnego sojuszu armii państw socjalistycznych — Układu Warszawskiego. (PAP)

### Wizyty parlamentarzystów Finlandii w Warszawie

Delegacja Parlamentu Republiki Finlandii z jego przewodniczącym Kauno Kleemolą na czele, bawiąca w naszym kraju na zaproszenie Prezydium Sejmu, zwiedziła we wtorek w godzinach rannych Warszawę.

O godz. 13 przewodniczący parlamentu Finlandii Kauno Kleemola wraz z członkami delegacji złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

W godzinach popołudniowych przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął w Belwederze delegację parlamentarną Finlandii.

W toku wizyty przewodniczący parlamentu Finlandii Kauno Kleemola przekazał Edwardowi Ochabowi serdeczne pozdrowienia od prezydenta swego kraju.

Delegację parlamentu Finlandii przyjął również prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. (PAP)

### Epilog napadu na ambulans przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się wieczny proces stanowiący epilog napadu na ambulans pocztowy przy ul. Dzierżyńskiego. Na ławie oskarżonych zasiadli R. Kowalewski, Z. Rybarczyk i A. Elsner.

Dwom pierwszym zarzuca się nie tylko dokonanie napadu, ale również usiłowanie zabójstwa strażnika. Proces toczy się w trybie doraźnym. Wniosek obrony o przeprowadzenie rozprawy w trybie zwykłym został przez Sąd odrzucony. Trybunał uzasadnił swoją decyzję m. in. tym, że jakkolwiek biegli psychiatry stwierdzili u oskarżonego Kowalewskiego pewne odchylenia od normy, to jednak nie takie, które ograniczałyby

Czyżby USA przegrały wojnę?

### Bońska presja

Ambasador NRF w Waszyngtonie Knapstein zwrócił się do Departamentu Stanu USA z żądaniem, by Stany Zjednoczone konsultowały się z Bonn przed zawieraniem transakcji finansowych z NRD.

Chodzi tu o sprawę dostarczenia przez USA dokumentacji i urządzeń technicznych dla budującej się w NRD nowej fabryki włókien sztucznych. (PAP)



Rok XXI  
Wyd. A

Poznań  
środa, 6. I. 1965

Cena 50 gr  
Nr 4 (6501)

## Zamiast bezpieczeństwa dla Europy — krok wstecz

### Prof. Bernal o siłach nuklearnych NATO

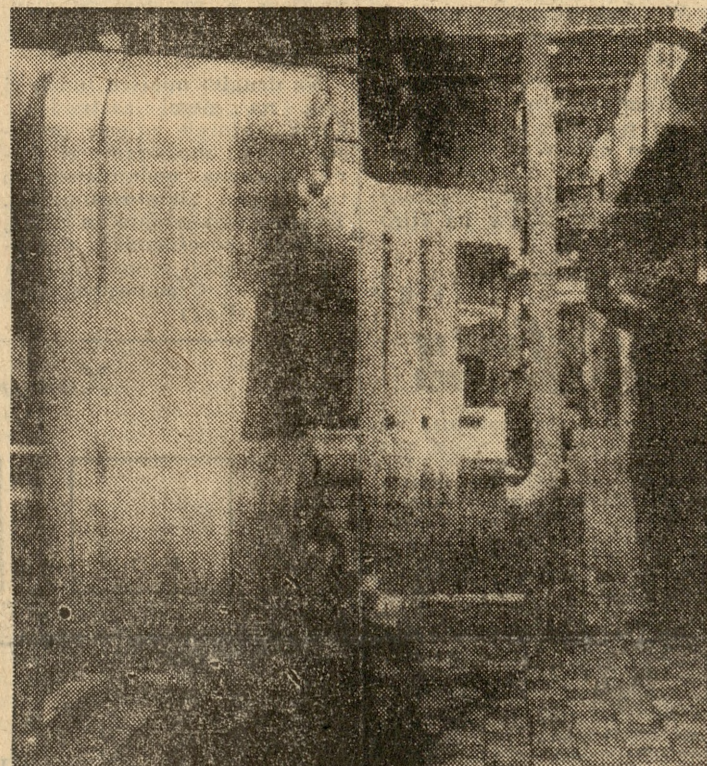
Redakcja bułgarskiego dziennika „Trud” zwróciła się do wielu wybitnych działaczy społecznych i polityków różnych państw z prośbą o wyrażenie opinii na temat wielostronnych sił nuklearnych NATO.

We wtorek dziennik ogłosił wypowiedź przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Johna Bernala.

Prof. John Bernal podkreślił, że jednym z najważniejszych celów światowego ruchu pokoju jest niedopuszczenie militarystów NRF do broni nuklearnej oraz do utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Realizacja tego projektu oznaczałaby po ważny krok wstecz w stosunku do istniejących możliwości rozładowania napięcia w Europie i rozwoju rokowań genewskich, a to uniemożliwiłoby wszelkie porozumienia o ograniczeniu rozprzestrzeniania broni nuklearnej.

W dalszym ciągu wypowiedzi prof. Bernal z uznaniem wyraził się o propozycji ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego dotyczącej zwołania konferencji w celu omówienia bezpieczeństwa Europy. (PAP)

### Non-iron z Gorzowa



Zwiększając z roku na rok swoją produkcję, Zakłady „Stilon” w Gorzowie wytwarzają obecnie m. in. włókna z przeznaczeniem na bieliznę damską i męską, a także tkaniny techniczne, jak i do celów specjalnych (sieci rybackie, opony). Prowadzone są także próby produkcji specjalnego rodzaju stilonu, tzw. wybielnego, głębokiego mafi, nadaje się on np. na wysokiej jakości koszule typu non-iron. W nowo zorganizowanym wydziale polimerizacji włókien ciętych wytwarza się surowiec do wyrobu przędzy na jedwabie i kordy. Na zdjęciu: tak zwana rozciągarka do włókna ciętego.

CAF-fot. Staszczyn

### Penad 400 ludzi straciły pod Binh Gia wojska rządowe

Jak donosi z Sajgonu Agencja Reutera, 500 mnichów i mniszek buddyjskich zakończyło tam we wtorek 24-godzinną głodówkę, która była wyrazem protestu przeciwko prześladowaniu religii buddyjskiej przez rząd premiera Huonga.

Stan wrzenia panował we wtorek wśród studentów i gimnazjalistów sajgońskich, jednakże po poniedziałkowych demonstracjach antyrządowych i antyamerykańskich, we wtorek w stolicy Południowego Wietnamu było na ogół spokojnie.

We wtorek sajgońskie ministerstwo obrony ogłosiło ostateczny bilans walk pod Binh Gia. Siły rządowe straciły ogółem 442 ludzi w zabitych, rannych i zaginionych. Straty powstańców oceniano w niedzielę na 100 zabitych, rannych i wziętych do niewoli. (PAP)

20 - rocznica wyzwolenia

700 lat istnienia

### Podwójny jubileusz Warszawy

W 1965 roku Warszawa obchodzi podwójny jubileusz: 20 rocznicę wyzwolenia oraz 700-lecie swego istnienia.

16 stycznia — w przeddzień rocznicy wyzwolenia miasta spod jarzma hitlerowskiej okupacji odbędzie się w Sali Kongresowej akademii z udziałem członków kierownictwa partii i rządu. Na uroczystość przybędą delegacje miast wojewódzkich. Zaproszeni zostali także przedstawiciele Moskwy, Berlina i Pragi — stolic, z którymi Warszawa współpracuje.

W dniu swego wielkiego święta — 17 stycznia Warszawa otrzyma dwa nowe pomniki: Bogusławskiego i Moniuszki, dzieła rzeźbiarza Jana Szczepkowskiego, które zostaną odsłonięte przy kolumnadzie Teatru Wielkiego na placu Teatralnym. (PAP)

## Oreddie prezydenta USA

### Półoficjalne zaproszenie dla przywódców ZSRR

W poniedziałek o godzinie 21 czasu miejscowego rozpoczęło się w Waszyngtonie wspólne posiedzenie obu izb nowo wybranego 89 Kongresu amerykańskiego. Na posiedzeniu tym prezydent Johnson wygłosił oreddie „O stanie państwa” zawierające program działalności rządu amerykańskiego w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej na rok 1965.

Dokonując przeglądu obecnej sytuacji międzynarodowej na świecie, prezydent Johnson podkreślił, że w ciągu ostatnich 4 lat uczyniono więcej kroków w kierunku zachowania pokoju — włączając w to podpisanie układu o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych — niż kiedykolwiek od chwili rozpoczęcia zimnej wojny.

„Żyjemy jeszcze ciągle w burzliwym, niebezpiecznym świecie — oświadczył prezydent. — Nie istnieje już dłużej jedna tylko groźba, jest ich wiele. Różnią się one co do nasilenia i stopnia niebezpieczeństwa i wymagają różnego podejścia i różnych odpowiedzi”.

Omawiając stosunki z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi Johnson oświadczył, że Stany Zjednoczone dążą do „pokoju — zrozumienia

wzajemnego” ze Związkiem Radzieckim. „Ostatniej jesieni — powiedział on — zwróciłem się do narodu amerykańskiego z apelem o dokonanie wyboru tej drogi. Będzie kroczym naprzód w dążeniu do wykonania tego zalecenia”.

Johnson wyraził nadzieję, że przywódcy radzieccy odwiedzą Stany Zjednoczone. (Korespondent Agencji Reutera dowiaduje się, że Biały Dom miał wystosować do Moskwy półoficjalne zaproszenie).

Prezydent zapowiedział zbadać możliwości rozszerzenia stosunków handlowych z krajami socjalistycznymi.

W oreddie swym Johnson poświęcił uwagę sprawie zbrojeń i oświadczył, że Stany Zjednoczone budowały wielką potęgę militarną, „która może zniszczyć każdego przeciwnika”. Dodał on, że dopóki zajmować będzie stanowisko prezydenta USA, dopóty potęga ta będzie nadal zwiększana.

Z kolei mówca przystąpił do sprawy Wietnamu Południowego. Uzasadniał on obecność wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym tym, że „zaprzysiężony naród zwrócił się w tej sprawie z prośbą do USA”.

W jednym zdaniu poświęconym problemowi niemieckiemu Johnson powtórzył bońską formułkę o zjednoczeniu Niemiec „na drodze samostanowienia”. Następnie prezydent omówił krótko sytuację w NATO, Ameryce Łacińskiej oraz ONZ.

Znaczną część oreddie „O stanie państwa” poświęcił prezydent również problemom polityki wewnętrznej USA.

PAP

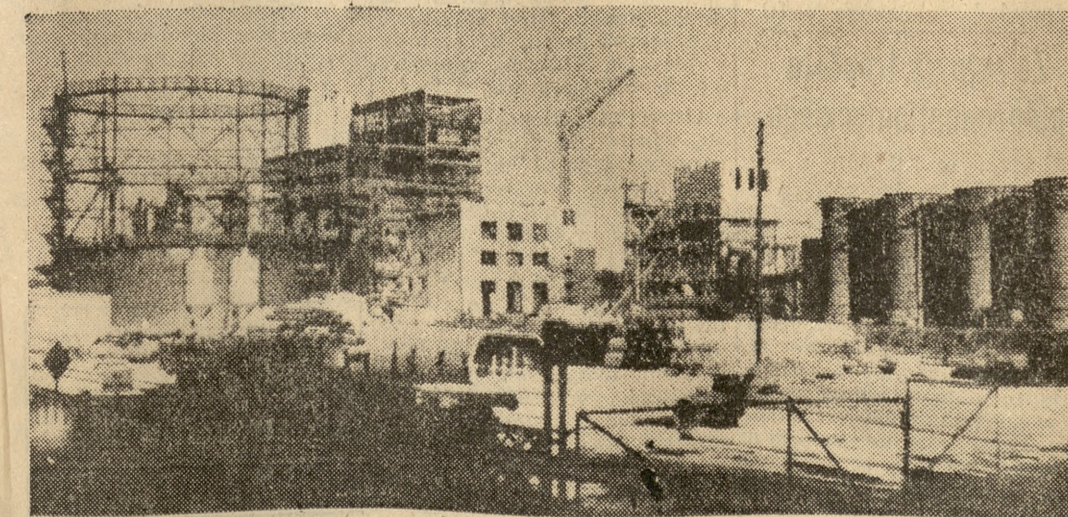
### Czwarta sesja soboru powszechnego

W Watykanie podano do wiadomości, że papież Paweł VI wyznaczył na 14 września otwarcie IV sesji soboru powszechnego. (PAP)

### Nowa gazownia poznańska

W okolicach Poznania trwa budowa nowej gazowni, której uruchomienie ma nastąpić w przyszłym roku. Prace na budowie są poważnie zaawansowane. Z chwilą oddania obiektu do użytku, znacznie poprawi się zaopatrzenie miasta w gaz. Na zdjęciu: obecny stan budowy tej ważnej inwestycji.

Fot. — K. Przychodzki



### POGODA

Jak podaje PIHM w dniu 6 bm. przewidywane jest zachmurzenie o charakterze zmiennym, miejscami przelotne opady, głównie w postaci śniegu lub śniegu z deszczem. Temperatura maksymalna od plus 3 st. na zachodzie kraju do minus 1 st. na wschodzie. Wiatry silne, stopniowo słabnie z kierunków zachodnich i północno-zachodnich powodujące miejscami na południu i wschodzie kraju zawieje i zamiecie śnieżne.

Dokończenie na stronie 2



## „Zbrodnie na zamówienie“

Na łamach czasopism ilustrowanych NRF pojawiły się ostatnio liczne reportaże o wydarzeniach w Kongu, a zwłaszcza o działalności białych najemników Czombego.

Autorzy artykułów o Kongu na łamach prasy zachodnio-niemieckiej nie ukrywają wcale, iż nie żywią sympatii

### „Spiegel“ potępia „plan Trettnera“

Wydawca tygodnika zachodnoniemieckiego „Der Spiegel“, Rudolf Augstein, wystąpił na łamach tego czasopisma z ostrą krytyką lansowanych przez militarystów bońskich planów utworzenia na wschodnich granicach NRF pasa min atomowych. Wskazuje on, że te niebezpieczne plany są opracowywane pomimo tego, że Niemcom zachodnim nikt nie zagraża.

Augstein podkreśla również, że plany takie wnoszą także ogromne przeszkody na drodze nawiązania kontaktów z Niemiecką Republiką Demokratyczną, czyniąc całkowicie bezsensownymi jakiegokolwiek rozmowy w sprawie zjednoczenia Niemiec.

W zakończeniu artykułu Augstein wskazuje na wielkie niebezpieczeństwo jakie przedstawi dla ludności zachodnoniemieckiej utworzenie takiego pasa zapór atomowych, którego siła wybuchowa jest 5 tysięcy razy większa od siły wybuchowej bomby zrzuconej przez Amerykanów na Hiroszimę. (PAP)

## Telefony

• Przy ul. Grunwaldzkiej wydarzył się wypadek który mógł zakończyć się tragicznie. Tury tramwajowe usiłowały przebiec przed nadjeżdżającym tramwajem dwie kobiety. Jedną z nich — Jadwigę S. została potrącona przez wóz słnikowy, doznając wskutek tego silnego obrażenia i ogólnych obrażeń.

• Padający z rana drobny śnieg utrudnił nieco widoczność. Tym też należy tłumaczyć zwiększoną ilość wypadków. Zanotowano 7 — na szczęście niegroźnych — zdarzeń tramwajowych z innymi pojazdami. Spowodowały one zakłócenia w komunikacji miejskiej.

• Przy Starym Rynku wybuchł pożar. Paląca się makulatura zgromadzona w piwnicy.

• Zatruciu lekami uległa 19-letnia Janina D. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

• W mieszkaniu przy ul. Wawrzyńca 9-cio miesięczny Przemysław W. uległ zatruciu czadem. Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą groźniejszych następstw. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

## Indonezyjski krok

Rok 1965 jest m. in. rokiem 20-lecia Organizacji Narodów Zjednoczonych. W ciągu tych 20 lat stale wzrastała liczba członków: od 51 w 1945 r. do 115 obecnie.

Tymczasem u progu jubileuszowego roku opinie światowej prasy i wiadomości o postanowieniu rządu indonezyjskiego wycofania się tego — trzeciego w Azji (po ChRL i Indii) co do liczby ludności — państwa z ONZ. Natychmiast też wokół tej sprawy wytworzyła się atmosfera spekulacji i domniemywań.

Przypomnijmy przyczynę tej decyzji, ogłoszonej w noworocznym przemówieniu prezydenta Sukarno.

Indonezja pragnie w ten sposób zaprzeczyć przeciwko wyborowi Malajzji na niestalego członka Rady Bezpieczeństwa. Krok ten podyktowany został przede wszystkim tym, że Federacja Malajzji „sklecona” została (proklamowanie — 31 sierpnia 1963 r.) jako narzędzie walki z ruchem narodowo-wyzwoleńczym w południowo-wschodniej Azji. Dodajmy, stworzono sztucznie twór przy wyraźnej pomocy i aprobachie neokolonialistycznych sił W. Brytanii; tuż pod boki Indonezji.

Taki był cel. I rzeczywiście rząd premiera Tengku Abdul Rahman Putra reprezentuje od zarania Federacji stanowisko zdecydowanie antydemokratyczne, antywyzwoleńcze. Przy pomocy stacjonujących w Malajzji silnych liczebnie jednostek armii brytyjskiej, rząd Rahmana prowadzi działania przeciwko siłom postępowym we własnym kraju, popiera czynnie południowo-wietnamskie marionetki w walce z patriotami tego kraju, popiera także wszelkie agresywne poczynania USA w tym rejonie świata. Przede wszystkim jednak Malajzja wszystkie swoje poczynania kieruje przeciwko dynamicznie rozwijającej się, lecz zagrożającej interesom brytyjskim Indonezji.

Niektórzy obserwatorzy polityczni obawiają się, iż rezygnacja Indonezji z członkostwa ONZ może wywołać reakcję łańcuchową oraz że trudno przewidzieć konsekwencje tego kroku. Niektórzy (pewne koła w Japonii) sądzą, że Indonezja mająca aspiracje do skupienia młodych, szczególnie nowo powstałych państw (nie należy zapominać, że In-

donezja jest jednym z najbardziej dynamicznie działających krajów tzw. grupy niezaangażowanych) może doprowadzić do stworzenia nowej organizacji światowej, skierowanej przede wszystkim przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Sądzi się, iż zapowiedź Indonezji wycofania się z ONZ nie wywoła działań militarnych w stosunku do innych krajów; szczególnie chodzi tu o Malajzję. Tym niemniej z lotnisk angielskich odleciały już silne kontyngenty wojskowe do Singapuru, które w każdej chwili mogą być użyte do akcji przeciwko indonezyjskim bazom.

Sprawa wycofania Indonezji z ONZ jest jeszcze niezbyt jasna. Wypowiedział się co prawda na ten temat prezydent Sukarno, wypowiedzieli się również rzecznicy MSZ i delegacji indonezyjskiej przy ONZ, decydującej też poparli również przewodniczący KP Indonezji Aidit. W kołach dyplomatycznych panuje jednak przekonanie, iż prezydent Sukarno zmieni jeszcze swoją decyzję. Sądzi się tak dlatego, że Karta Narodów Zjednoczonych nie przewiduje procedury wystąpienia z organizacji. Ponadto do tradycji ONZ należy przekazywanie ważniejszych decyzji na piśmie, a tego do tej pory rząd Indonezji nie uczynił. To właśnie stwarza pozory nie zerwania przez Indonezję ostatecznych więzów z ONZ.

Wśród wielu głosów na temat wycofania Indonezji z ONZ dość znamienita jest opinia, pochodząca z innego czołowego kraju grupy niezaangażowanych — Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Wychodzący w Kairze dziennik „El Mesa” pisze, że wycofanie Indonezji z ONZ „byłoby równoznaczne z ucieczką z międzynarodowego placu boju, na którym kraje afroazjatyckie odnoszą sukcesy w walce z imperializmem. Jest to krok, którego nie możemy aprobować. Należy ubolewać nad tym, że Indonezja postanowiła wycofać się z ONZ w momencie, gdy dokładano są wysiłki na rzecz wprowadzenia do tej organizacji najliczniejszego narodu świata (tzn. Chin)“.

Tymczasem w ONZ czeka się na dalszy rozwój wypadków. Czerwono-biała flaga indonezyjska powiewa nadal wśród 115 państw członkowskich. J. M.

## W nowym roku ciężkie chwile

Doniesienia prasy amerykańskiej z Bonn wskazują na pogłębiające się rozczarowanie i zaniepokojenie rządu NRF z powodu stanowiska USA w sprawie zjednoczenia Niemiec, a w szczególności w sprawie granicy na Odrze i Nysie. Gazety amerykańskie oceniają obecną postawę Waszyngtonu jako poważny cios dla Ehrarda, zmniejszający jego szanse wyborcze.

„Washington Post” przypomina, że Bonn „uważał, iż tylko rząd zjednoczonych Niemiec będzie mógł uregulować na konferencji pokojowej takie sprawy jak granica z Polską na Odrze i Nysie“.

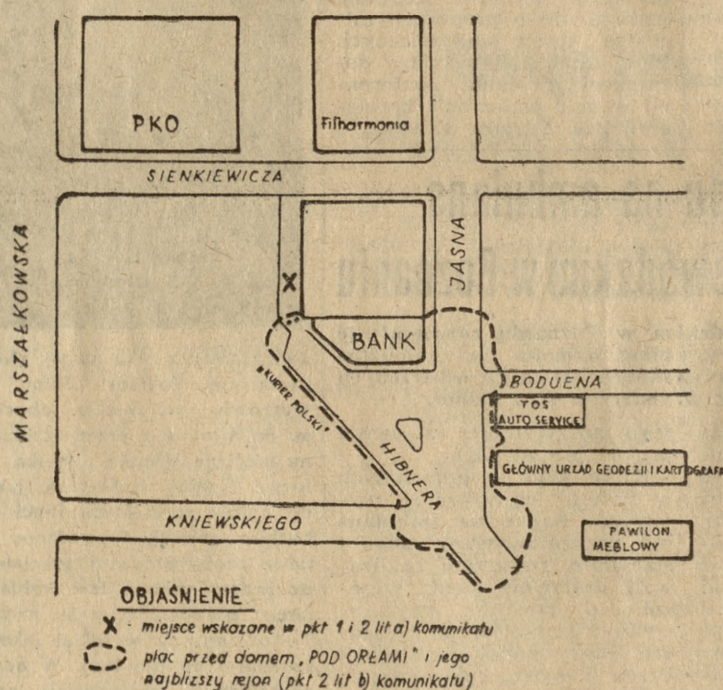
Korespondent „Washington Post” pisze dalej: „Bonn jest izolowane od wszystkich czterech mocarstw odpowiedzialnych za zjednoczenie. Nie tylko ZSRR, lecz również generał de Gaulle i brytyjska Partia Pracy już wcześniej zaznaczyli, że uważają granicę na Odrze i Nysie za fakt dokonany“.

## Gordon-Walker obiektem ataków brytyjskich faszystów

Brytyjski minister spraw zagranicznych Gordon Walker kandyduje, jak już donosiliśmy, w uzupełniających wyborach do Izby Gmin. W powszechnych wyborach październikowych Gordon Walker poniósł porażkę.

Tymczasem w Leyton, okręgu, z którego kandyduje minister, stał się on obiektem zawziętych napaści faszystowskiej partii „Ruch Narodowo-Socjalistyczny“. Faszysty ci brytyjscy usiłują zrobić z problemu imigracji tzw. ludności kolorowej do W. Brytanii główne zagadnienie w walce przedwyborczej w tym okręgu. Ich przywódca, Jordan, nazwał ministra spraw zagranicznych „zdrajcą białej rasy“.

## Komunikat MO m. st. Warszawy



W związku ze śledztwem prowadzonym w sprawie napadu dokonanego w dniu 22. 12. 64 r. przed budynkiem bankowym przy ulicy Jasnej, Komenda MO m. st. Warszawy:

1. Wzywa kierowcę samochodu osobowego, który w dniu 22. 12. 64 r. między godz. 18 — 18.45 parkował w przejeździe ul. Hibnera przed domami nr 10 i 12 — do niezwłocznego osobistego zgłoszenia się w Komendzie MO m. st. Warszawy, pokój nr 171, tel. 265597, ul. Nowotki (Pałac Mostowski).

2. Prosi o osobiste zgłoszenie się pod adresem wskazanym w pkt. 1:

a) tych obywateli, którzy dotąd nie zgłosili się, a którzy w dniu 22. 12. 64 r. między godz. 18 — 18.45 widzieli przyjeżdżających pod domy nr 10 i 12 przy ul.

Hibnera, parkujących w tym miejscu lub odjeżdżających z tego miejsca samochodów osobowych, lub którzy w tym czasie przybyli samochodem na to miejsce, przebywali w samochodzie stojącym w tym miejscu lub też odjechali samochodem z tego miejsca.

b) kierowców oraz pasażerów tych samochodów, które w dniu 22. 12. 64 r. między godz. 18 — 19 przejechały na plac przed domem „Pod Orłami“, w którym mieści się bank (znajdujący się pomiędzy ul. Hibnera a Jasną) lub w najbliższym rejonie tego placu, parkowały tam lub stamtąd odjechały, a którzy dotychczas nie złożyli zeznań. (PAP)

## Wypowiedź sekretarza NATO

### Za rewizją traktatu północnoatlantyckiego

Bawiący w Lizbonie z oficjalną wizytą sekretarz generalny NATO, Manlio Brosio, odbył w poniedziałek dłuższą rozmowę z premierem Portugalii, Salazarem.

W przedmówieniu wygłoszonym na oficjalnym przyjęciu Brosio wypowiedział się za przeprowadzeniem rewizji traktatu północnoatlantyckiego w związku z nowym układem stosunków na świecie i wyłanianiem się coraz bardziej skomplikowanych problemów. (PAP)

# 5-latki rok ostatni

## Odbiorca decyduje o postępach rozwoju gospodarczego

Nowy Rok już nastał. Czego każdy z nas może się po nim spodziewać? Wydaje się, że będzie to rok dalszej poprawy naszej ekonomiki i jej porządkowania. Jednocześnie powinniśmy zapewnić szybszy wzrost produkcji — zarówno maszyn i urządzeń, jak i artykułów konsumpcyjnych (łącznie prawie o 8 proc.).

Istotne jest to, że dzięki wzmocnieniu mocy wytwórczych szeregu zakładów, zaopatrujących rynek, powinniśmy osiągnąć w niektórych dziedzinach pełną równowagę rynkową już nie globalną lecz jednostkową. Oznacza to, że na rynku będzie wystarczająca ilość np. radiodiodników — nie w ogóle, lecz takich rodzajów, które interesują klientów. To samo będzie z pralkami, z wielu artykułami gospodarstwa domowego, a nawet lodówkami, których deficyt ma być definitywnie zlikwidowany.

Odbiorca — to ogniwo, które zaczyna decydować o postępach i kierunkach rozwoju gospodarczego. Pod okiem odbiorcy rozumieć przy tym zarówno indywidualnego klienta w naszym kraju, jak i rodzime jednostki gospodarcze i partnerów zagranicznych, importujących z Polski różne towary.

W tym też świetle trzeba spojrzeć na zagadnienie wzmocnienia odpowiedzialności przedsiębiorstw za należyte zaspokojenie potrzeb rynku i eksportu, a zwłaszcza odpowiedzialności zjednoczeń za optymalne pokrycie zapotrzebowania społecznego na artykuły danej branży.

Duże znaczenie ma w tej dziedzinie doskonalenie syste-

mu bodźców materialnego zainteresowania — w stosunku do całych przedsiębiorstw, a także bodźców indywidualnych. Pod tym względem zjednoczenia otrzymały w 1964 r. niezły instrument w postaci elastycznego, dającego się lepiej dostosować do specyfiki każdej branży i do specyficznych zadań każdego okresu — systemu premiowego pracowników umysłowych. W nowym roku powinien on przynieść widoczne skutki.

Przejdźmy do innych, nie mniej ważnych dziedzin.

Zatrudnienie wzrosło o 255 tys. osób (125 tys. w 1964 r.). Zabezpieczy to przyjęcie do pracy wszystkich w zasadzie absolwentów szkół średnich, zawodowych i wyższych. Ba — na pewnych terenach będzie jeszcze nadal występował deficyt siły roboczej. Stąd też coraz silniejsze tendencje do przenoszenia części zakładów z dużych ośrodków do rejonów mało uprzemysłowionych.

Handel zagraniczny, którego obroty podniosą się niemal o 10 proc., powinien zagwarantować dostawy zwiększonych ilości wszelkich surowców i półfabrykatów, w tym i dla przemysłu lekkiego i chemicznego, a także koniecznego sprzętu inwestycyjnego i wyrobów trwałego użytku.

Produkcję rolniczą wylaczamy — jak zwykle już od wielu lat — ostrożnie. Przewiduje się, że wzrosną dostawy zboża, mięsa, mleka. W efekcie dostawy najbardziej dziś brakującego na rynku mięsa podniosą się o 6,8 proc., a to jest już wielkość poważna.

Nastąpi dalsze polepszenie warunków mieszkaniowych, bowiem zakres robót budowlano-montażowych zwiększa się o prawie 8 proc.

Słowem — rok 1965 zapowiada się nieźle i dla gospodarki i dla ludności naszego kraju. Wszystko to, co w nim osiągniemy, czego dokonamy — zaważy nie tylko na ostat-

nich rezultatach bieżącej 5-latki, ale również stworzy dobrą pozycję wyjściową dla 5-latki nadchodzącej. W tym właśnie tkwi waga i znaczenie naszej działalności gospodarczej w roku 1965.

TADEUSZ SAPOCINSKI

## Przyjęcie z okazji kubańskiego święta

Z okazji święta narodowego Kuby, ambasador tego kraju w Polsce — Fernando L. Florez Ibarra wydał we wtorek przyjęcie w salach Pałacu Prymasowskiego w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR: wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr i minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, członkowie Rady Państwa i rządu, wybitni działacze partyni i państwowi, przedstawiciele świata kultury i nauki, generacja.

Obecni byli szefowie i członkowie korpusu dyplomatycznego.

W czasie przyjęcia ambasador Florez Ibarra i wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr wnieśli toasty za przyjaźnią i współpracą obu krajów, za pokój. (PAP)

## Gwardia zastąpi policję w Boliwii

Rządząca w Boliwii junta wojskowa powołała do życia Narodową Gwardię Bezpieczeństwa Publicznego, która zastąpi policję tego kraju. Jak wiadomo, niektórzy przedstawiciele policji oskarżeni zostali o przygotowywanie zamachu. Organizatorzy przewrotu byli zwolennikami obalonego prezydenta Paz Estens Soro.

W poniedziałek, w La Paz odbyła się 7-godzinna narada rządu boliwijskiego, na której omawiano sytuację w związku z wykryciem spisku. Przywódca junty gen. Ortuno oświadczył, iż władze zatrzymały wiele osób, z których 60 zamieszanych w przygotowywanie zamachu, będzie wydalonych z kraju. (PAP)

## Był i jest nadal polakożerca

## Kim jest Otto Ulitz?

Dziennik „Berliner Zeitung” z 5 bm. nawiązując do faktu, że zachodnoniemieckie koła polityczne uznały rok 1965 za „rok uchodźców” i zamierzają w tym właśnie okresie nasilić propagandę rewizjonistyczną, kreśli sylwetkę jednego z zacieklej polakożerców, rzecznika „Ziomkostwa Ślązaków”, Otto Ulitz.

## Epilog napadu na ambulans

Dokończenie ze str. 1

rzyl łufą pistoletu, który przed napadem rozładował. Broń — „Parabellum” wraz z amunicją znalazł w pobliżu nasypu kolejowego...

Osk. Rybarczyk stwierdził, że nie wie jak to się stało, że postrzelił strażnika, bowiem szamocąc się z nim strzelił na postrach w ziemię. Przed napadem — jak wyjaśnił — ustałono, by strzelać na postrach, a celnie tylko podczas pościgu i to po oponach. Rybarczyk nie zaprzeczył, że skonstrował pistolet, ale pociągł z niego tylko jedną kulkę, że „swoją” — systemu F. N. — dał na przechowanie Kowalewskiemu i o zwrot broni nie śmiał prosić. Obaj oskarżeni zaprzeczyli temu, by szantażując osk. Elsnera zmuszali go do udziału w napadzie.

Oskarżony Elsner przyniósł się wprawdzie do udziału w napadzie (jego to właśnie ujęli przechodnie) stwierdził jednak, iż do ostatniej chwili nawet nie domyślał się, że Kowalewski i Rybarczyk planują rabunek pieniędzy. Zorientował się rzekomo o co chodził, tuż przed napadem. Jak mu dali pistolet do ręki! Wyjaśnienia te są sprzeczne z zeznaniami współoskarżonych. Elsner dodał ponadto, że był szantażowany przez Kowalewskiego, który groził mu śmiercią. Proces trwa.

(ak)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 tacy wszystkich działów. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.



# Ostatnie dni WARTHEGAU

21

Dowódca Frontu podejmuje decyzję: wprowadzić do walki pierwszy rzut sił jednostek pancernych. Mają one, wspólnie z wojskami armii ogólnowojskowych rozszerzyć wylom w głównej linii obrony nieprzyjaciela i rozgromić nadchodzące rezerwy nieprzyjaciela. Nie pozwolić mu w ten sposób na wykorzystanie posiadanych jeszcze sił do odwrócenia ciążącej linii oporu. Następnie przedzierając się jak najtębiej na jego tyły i zadając mu jak największe straty, ostatecznie pozabawić dowództwo hitlerowskie możliwości realizowania planów obrony na dogodnych, przygotowanych uprzednio pozycjach ryglowych.

Innymi słowy — przypomnijmy sobie nadzieje Harpego — właśnie od wkraczających do akcji żołnierzy radzieckich wojsk pancernych, zależy w jakim stopniu i kiedy już stanie się bezwartościowa, sprytnie bez wątpienia obmyślana koncepcja „Schliffen-fahrt”.

Od tej chwili więc dalsze sukcesy ofensywy zależą od znacznego mierze od czołgistów. Od szybkości i śmiałości ich zamierzanych manewrów.

Ryk wozów bojowych obwieszcza początek kolejnej fazy wielkiej bitwy.

\*

W tym samym mniej więcej czasie, około dwunastej, dociera do poznańskiego zamku, będącego siedzibą gauliterów, pierwsza wiadomość o rozpoczęciu przez radzieckie siły zbrojne ofensywnych działań pod Sandomierzem. Czy też, jak to określa nomenklatura OKW przyczółka Baranów. Choć jako „ściśle tajna” przeznaczona jest wyłącznie dla Greisera jako komisarza obrony Wartheqau, przenika w ciągu kilku minut nawet do gabinetów pomniejszych bonzów. Wywołuje przynajmniej wrażenie.

Także Greiser popada w pierwszej chwili w stan desperackiego zdenerwowania. Wie dobrze, że na zapleczu pozycji wzdłuż Wisły, obsadzonych wszystkimi siołkami jeszcze do dyspozycji siłami Wehrmachtu, panuje próżnia. Że wszystkie dalsze linie umocnień pomiędzy Wisłą a Odra nie są obsadzone. A przecież

22

wszystkie te fortyfikacje, jakimi poryło także wschodnia prowincja „Wielkiej Rzeszy” są — jak tłumaczono mu fachowo, kiedy narzekał na straty w zasiewach — niezbędne dla powstrzymania spodziewanych klinów pancernych bolszewików. Do tego czasu wierzył święcie, iż zasadniczy przełom w losach wojny nastąpi, zanim jeszcze ruszy się ponownie, tak bliski już front wschodni. Przełom, zapowiadany przez Fuehrera i uzasadniany przez Goebbelsa obiektywną koniecznością rozpadu koalicji antyhitlerowskiej i przejścia zachodnich mocarstw imperialistycznych do walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu u boku Trzeciej Rzeszy. Teraz i to okazało się złudną nadzieją.

Znajduje jednak — jak na zawołanie — pocieszyciela w osobie nie byle kogo: zastępcy Goebbelsa, sekretarza stanu w ministerstwie informacji publicznej i propagandy Rzeszy Neumanna. Oto w związku z coraz bardziej minorowymi nastrojami ludności niemieckiej, udzielającymi się nawet funkcjonariuszom władz państwowych i partyjnych, właśnie na popołudnie 12 stycznia została zwołana do auli Collegium Minus, masowa odprawa agitacyjna ponad 1200 przedstawicieli reżimu okupacyjnego z całego Wartheqau. Początkowo spodziewano się, iż mówca będzie sam Goebbels. Ten jednak, niechętnie ruszając się z Berlina — którego był zarazem gauliterem — przysłał swego tofumfackiego. Niemal tak samo żarliwie przekonane o ostateczne rychłe w dodatku zwycięstwo, niewiele też ustępującego mistrzowi pod względem demagogicznego ujarzmiania słuchaczy.

Naumann, przybywając rankiem do Poznania, gołów był jeszcze — podobnie, jak dwa dni przedtem na odprawie dziennikarzy w ministerstwie — zapewniać przy pomocy zręcznych sugestii, iż główną uwagę należy kierować nie na front wschodni, lecz na polityczne przemiany na zachodzie, świadczące o bliskości politycznego przełomu wojny. Teraz, usłyszawszy rewelacyjną wiadomość, natychmiast się przestawia. Wydaje się, iż sam oprowadzany zostaje żarliwa wiara, jakoby podjęcie tej ofensywy przez Armię Radziecką, było krokiem niedwuznacznie samobójczym.

(cda)

W 25 rocznicę hitlerowskiej akcji wysiedlania

## „Bezwzględnie usunąć...”

Teza o „narodzie bez ziemi” znalazła się w programie hitlerowskim już w 1920 roku. Poprzedniczką zbrodniczej NSDAP — Deutsche Arbeiter Partei, której siódmym członkiem stał się Adolf Hitler, wysunęła na otwartym zebraniu w Monachium w trzecim punkcie swojego programu żądanie, które brzmiało:

„Domagamy się ziemi i terenów (kolonii) w celu wyżywienia naszego narodu i osiedlenia nadmiaru naszej ludności...”

Nikt wtedy nie zwrócił uwagi na głos ekstremistów. Program zdobycia „Lebensraumu”, z chwilą dojścia Hitlera w roku 1933 do władzy, stał się jednak pryncypialnym zagadnieniem życia politycznego III Rzeszy, określającym kierunki rozwoju politycznego i gospodarczego całego państwa w celu realizacji zbrodniczej doktryny. Lecz nawet wtedy rządy ówczesnego świata nie chciały uwierzyć, by Niemcy odważyły się realizować swe marzenia na drodze nowej awantury wojennej.

W planach tych szczególne miejsce zajmowała Europa wschodnia. W tym bowiem kierunku, przede wszystkim, miały zostać poszerzone granice przyszłego „tysiąclecia-

go” imperium rzeszy hitlerowskiej.

W Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy — na polecenie samego Himmlera — w departamencie III zajmującym się „sprawami niemieckich obszarów życiowych”, opracowano tzw. Generalny Plan Wschodni, który przewidywał m. in. wysiedlenie w ciągu 20 do 30 lat około 20 milionów Polaków na teren zachodniej Syberii.

8 października 1939 roku Hitler wydał dekret o inkorporacji zachodnich i północnych ziem polskich do Rzeszy Niemieckiej. W cztery dni później ustanowił Generalną Gubernię — uznając tym samym problem Polski przynajmniej na czas wojny za „rozwiązany ostatecznie”.

25 listopada tego samego roku zostaje opracowany specjalny memoriał w sprawie traktowania ludności „byłych” obszarów polskich. W części II, rozdziale „C”, zatytułowanym: „Cel polityki wschodniej” czytamy:

„...Celem polityki wschodniej na obszarach Rzeszy musi być wytworzenie ludności niemieckiej jednolitej pod względem rasowym a dzięki temu umysłowo-psychicznym, jak również narodowo-politycznym. Z tego wynika, że wszystkie nie nadające się do zniemczenia elementy trzeba bezwzględnie usunąć...”

Autorzy memoriału obliczyli, że wysiedleniu podlegać będzie na razie około 5 763 000 osób!

Wysiedlenia przeprowadzano z całą brutalnością i bezwzględnością przez organa policji, żandarmerii, oraz przy czynnym współudziale miejscowych Volksdeutschtów, którzy oprócz wyrzucenia z mieszkań i konwojowania transportów do miejsca przeznaczenia zaangażowani byli jako eksperci przy sporządzaniu imiennych wykazów osób przeznaczonych do wypędzenia.

Taki obraz przesiedleń utrwał się w pamięci 15-letniej dziewczynki z Bliznowa w powiecie kaliskim. Podobnych relacji bar dziej i mniej dramatycznych, można by przytoczyć nieskończenie wiele.

Wyzucie z mienia, dorobku całego życia, było zaledwie pierwszym etapem gehenny wyrzucenia ludności. Nawet kiedy zdarzały się wypadki, że bardziej „ludscy” konwojenci pozwolili na wyniesienie z domu rzeczy przedstawiających większą wartość, nie oznaczało to wcale możliwości ich wywieżenia do Generalnej Guberni. W obozach przejściowych dokonywano bowiem szczegółowej rewizji, w

frakcie której konfiskowano cenniejsze resztki dobytku.

Reżim obozowy, głodowe racje żywnościowe, brak najelementarniejszych urządzeń higienicznych i sanitarnych, opieki lekarskiej i medykamentów były główną przyczyną na wysokiej śmiertelności — szczególnie wśród ludzi w podeszłym wieku i dzieci.

Najcięższą jednak próbą sił był sam transport. Wśród dokumentów hitlerowskich pozostawionych w Polsce znajduje się m. in. notatka służbowa Obersturmfuehrera SS Abromeita z Gdańska, relacjonująca przebieg konferencji w Berlinie odbytej 4 stycznia 1940 roku. W czasie posiedzenia referent z Generalnej Guberni, SS-Hauptsturmfuehrer Mohr, którego trudno po sądzić o zbyt dobre intencje w stosunku do Polaków, tak opisywał warunki, w jakich dokonywano wysiedlania:

„...Ludzie musieli przebywać aż do 8 dni w zamkniętych wagonach kolejowych, bez możliwości załatwienia swych potrzeb naturalnych, poza tym przy jednym transporcie podczas wielkiego zimna nastąpiło 100 wypadków zamrznięcia...”

Czyżby zawiodła, niezawodna, niemiecka organizacja?

Nie! Bogatsi o straszliwe doświadczenia 5-letniej okupacji możemy stwierdzić z całą stanowczością, że była to METODA! Jedną z wielu straszliwych metod wyniszczania narodu polskiego. Zbrodnica metoda eksterminacji pośredniej, opracowana z głęboką premedytacją.

ANTONI BADOŃ

## Ostry start przemysłu

Rozpoczęła się dyskusja nad przyszłą 5-latką

W wielkopolskim przemyśle jedna dyskusja przechodzi w drugą. Ledwie samorządy robotnicze fabryk zatwierdziły plany produkcji na rok 1965, a już biorą na warsztat projekty rozwoju przedsiębiorstw w latach 1966—1970.

Pierwsze wersje pięcioletki, stworzone zostały w fabrykach i wystane do zjednoczeń i resortów jeszcze wczesną jesienią ub. roku. W grudniu wróciły one do zakładów w postaci wytycznych. Obecna dyskusja nie ma bynajmniej na celu rozstrzygnięcia z osobą każdego z licznych wskaźników dyrektywnych, lecz stworzenie — w oparciu o wnioski zgłoszone w dyskusji zjazdowej oraz o nowe propozycje robotników, techników i ekonomistów — alternatywnych planów produkcji w ujęciu ilościowym i asortymentowym. Takich planów, które by gwarantowały pełne i najbardziej prawidłowe ekonomiczne wykorzystanie istniejącego już potencjału produkcyjnego oraz zamierzonych inwestycji.

Wychodząc ze słusznego założenia, iż dyskusja nad możliwościami zwiększenia — w stosunku do wytycznych — produkcji w przyszłej 5-latkę musi się rozpocząć od ustalenia zdolności produkcyjnej fabryk dziś, liczne samorządy robotnicze powołały komisje fachowców do obliczenia aktualnego stopnia wykorzystania powierzchni produkcyjnej, maszyn i urządzeń oraz do sporządzenia na tej

podstawie bilansu możliwości produkcyjnych przedsiębiorstw. Przyjęto przy tym zasadę, iż dla określenia zdolności produkcyjnej zakładów o ruchu nieciągłym, miarodajna jest praca wszystkich urządzeń produkcyjnych na pełne dwie zmiany, a w przypadku maszyn i urządzeń unikalnych — na trzy zmiany.

Sporządzone w ten sposób bilanse możliwości produkcyjnych, konfrontuje się z zadaniami zawartymi w wytycznych. W przypadku wykrycia wolnych mocy, wysuwają się propozycje zwiększenia produkcji, często ponad zadania określone wskaźnikami. Naturalnie, trzeba przy tym uwzględnić sprawy zaopatrzenia materiałowego, zatrudnienia itp.

Obok komisji do spraw wykorzystania mocy produkcyjnych, samorządy robotnicze powołują także inne zespoły: do spraw technologii, nowoczesności produkcji i nowych uruchomień, gospodarki materiałowej, organizacji pracy itp. Zadaniem tych zespołów jest określenie zerów produkcyjnych w zakładach oraz niezbędnych warunków do ich wykorzystania.

Liczebność komisji i ich struktura nie

jest ograniczona żadnym schematem. Zależy wyłącznie od wielkości i specyfiki zakładu. Na przykład w Lubońskich Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego powołano cztery komisje ogólnozakładowe a w ostrowskich ZNTK — osiem wydziałowych i ogólnozakładową. W Zakładach Automatyki Przemysłowej, obok licznych komisji, stworzono także punkty konsultacyjne. W KZN „Skalmierzyce”, niezależnie od zebrań dyskusyjnych i komisji problemowych, na wydziałach umieszczono „skrzynki wniosków”. W licznych zakładach koła stowarzyszeń naukowo-technicznych odbywają zebrań poświęcone przyszłej 5-latkę; do dyskusji wprężnięto gazety zakładowe, radiowęzły itp.

Dyskusja w zakładach pracy będzie trwać przez cały styczeń. Zatwierdzone przez KSR alternatywne plany rozwoju produkcji w poszczególnych zakładach — staną się podstawą do opracowania alternatywnych planów pięcioletnich miast i powiatów a te z kolei — podobnego planu dla województwa. Zakonieczne dyskusji nastąpi prawdopodobnie w końcu marca.

P. Ch.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW  
im. Dr. Fr. Witaszka w Poznaniu  
ul. Grunwaldzka 3, telefon 437-30  
poszukuje

### POMIESZCZENIA NA MAGAZYN

o pow. 200 m<sup>2</sup> do składowania papieru.  
Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem.  
K8565

### Praca

Przyjmę ucznia. Warsztat samochodowy, Piękna 43.  
399614

Uczeń 16 lat może się zgłosić. Garbary 54, warsztat mechaniczny. 399116  
Ogrodnik potrzebny. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 400883.

Samotny pracownik do małej obory potrzebny zaraz. Hemmerling, Buk, Wielka Wies. 399422

### Lokale

2 pokoje z kuchnią, łazienką — zamienienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 39865m.

### +

Dnia 3 stycznia 1965 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż i ojciec, przeżywszy lat 61, sp.

## Alojzy Włodarczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążona  
ŻONA Z SYNEM I RODZINĄ  
Poznań, Garbary 16. 40183g

W dniu 5 stycznia 1965 r. zmarł nagle przy pracy nasz długoletni pracownik i kolega

## Sylwester Olszański

przeżywszy lat 62.  
W Zmarłym tracimy sumiennego i wzorowego pracownika i szczerze oddanego Kolegę.  
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

WOJEWÓDZKIE ZRZESZENIE GOSPODARKI  
KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ  
W POZNANIU

Dyrekcja Rada Zakładowa  
Współpracownicy K37

### +

Dnia 4 stycznia 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, babcia, szwagierka, przeżywszy lat 77, sp.

## Zofia Jankowiak

z domu KOCHOWICZ

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 15 z domu żałoby.

O tym zawiadamia  
w głębokim smutku pogrążona  
RODZINA 40179g

### +

W dniu 5 stycznia 1965 r. zmarła nagle nasza siostra Olejka sw., nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, przeżywszy lat 78, sp.

## Władysława Różańska

z WYSOCKICH

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu, przy ulicy Poznańskiej.

W głębokim smutku pogrążeni  
CÓRKA I SYN Z RODZINAMI  
Swarzędz, Piotra Skargi 3. 40249g

W dniu 3 stycznia 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 62

## Alojzy Włodarczak

Pozostaje w naszej pamięci jako ofiarny pracownik i serdeczny kolega.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 10.50 na cmentarzu przy ul. Bluszczejowej.

Dyrekcja Pracownicy P. O. P.  
Rada Zakładowa

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWA  
PRZETWÓRCZEGO PRZEMYSŁU  
PASZOWEGO „BACUTIL”  
W POZNANIU K38

### +

W dniu 4 stycznia 1965 r. zmarła w 84 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., sp.

## Stanisława Małuszyńska

emerytowana nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia  
RODZINA 40219g

### +

Dnia 4 stycznia 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 58, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

## Feliks Nowicki

Drogi nam zwłoki odprowadzone będą na wieczny spoczynek w czwartek, 7 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W ciężkim smutku pogrążeni  
ŻONA, CÓRKA, SYN, ZIEĆ I WNUKI  
Zagórze 13.

Dnia 9 stycznia 1965 r. zmarł w wieku 44 lat, wzorowy pracownik naszego przedsiębiorstwa i miły kolega

## Tadeusz Wittmann

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja  
Współpracownicy

PRZEDSIĘBIORSTWA ROBOT KOLEJOWYCH  
Nr 10 W POZNANIU K34

Po ciężkiej chorobie zmarł dnia 3 stycznia 1965 r.

## łow. Franciszek Ott

długoletni aktywista, członek partii i ORMO

Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godzinie 13.30 w Polajewie.

Wyrazy współczucia dla Żony i Dzieci  
składa  
P. O. P. 40210g

## dzisiaj RADIO i TELEWIZJA

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 Public. miedzyznar.; 9.15 Dł. kl. I i II z cyklu: „Z piosenki jest wesoło”; 9.20 Konc. Malej Ork. Detel pod dyr. H. Beimcika; 9.50 Wiązanka mel. hiszpańskich; 10. Aud. Oświatowa; 10.15 Muz. opowiad.; 11 „Misja” — opow.; 11.50 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.55 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13. Dł. kl. I i II „Przy kromce chleba”; 14 „Proszę mówić słuchamy”; 15.10 Anatol Stern; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Gra Ze. społ. Wł. Biełana; 16 Koncert zyczeń; 16.35 „Młodzież i świat”; 17.15 Felieton Red. Społ.; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jez. franc.; 19.15 Uniwersytet Radiowy; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 20.35 Poetycki koncert zyczeń; 21.45 Kwadrans dla poważnych; 22.05 Gra Zespołu Instrum. W. Kolanowski; 22.20 Gra Ork. Tan. PR; 22.55 Poradnia Rodzina; 23.10 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka miesiaca; 8.15 Kurs jez. rosyjski; 9 Koncert dnia; 9.50 Public. miedzyznar.; 10.15 Dł. kl. ork. rozrywk.; 10.30 Z życia ZSRR; 13.15 Taniec polskie; 13.20 Spotkania z pisarzami; 13.50 „Zawal i skalpel”; 14.15 Grająca szafa; 14.30 Młody Technik — „W laboratorium FSC”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gawedy Muzyczne; 15.30 Dł. kl. dzieci pog. dr. Jana Zablińskiego pt. „Wolałbym jać nieć”; 17.12 Fel. pt. „Pierwsze ognie — pierwsze wojny”; 17.25 Poznańska 15-ka Radiowa; 18.15 Aud. Red. Ekonom.; 18.05 Muzyka i aktualn.; 19.20 Sluch. pt. „Kartka ze sprawozdania”; 20.15 Muz. rozrywk.; 22.05 Rozmowa literacka; 22.30 „Nauka w służbie pokoju”; 22.50 „Trybuna Kompozytorów Polskich”; 23.25 „W sentymentalnym nastroju”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 Film prod. ang. „Szczesciarz”; 10.50 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.05 „Poludniowe rytmy na Broadwayu”; 17.35 „Pazowie Królowej Marysieńki” — opera komedia S. Dunieckiego; 18.10 Program filmowy; 19 „Dalej własnego ogródka” — progr. młodz.; 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20 „Dramat w kosmosie” — film fab. prod. radz.; 1. 14; 21.05 „Światowid”; 21.30 Dziennik plus relaks; 22 Lekcja jez. rosyjskiego. Telewizja zastrzega prawo zmian.



## Śluby w dwóch salach Starego Ratusza

W Starym Ratuszu poczyniono ostatnio pewne zmiany i udostępniono drugą salę tzw. królewską do udzielania ślubów. Od 10 grudnia ub. r. zawieranie małżeństw odbywa się więc w dwóch reprezentacyjnych salach: renesansowej i królewskiej.

Jak wiadomo, od czerwca ub. r. prawie całkowicie zaprzestano udzielania ślubów w poszczególnych dzielnicach. Stąd też zaszła konieczność dostosowania do tych celów jeszcze jednej sali w Starym Ratuszu.

Sala królewska otrzymała nowe meble. Będą one dostosowane do ogólnego charakteru Starego Ratusza. (a)

## Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Zdrowia oraz uchwałą Prezydium WRN w Poznaniu z dnia 1 bm. Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego przekształcona została na Stację Wojewódzką. Celem tej reorganizacji było stworzenie placówki nadzorczącej i instruktażowej dla wszystkich stacji powiatowych, pełniących równocześnie swą rolę usługową w powiecie poznańskim. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego ma więc być wzorcową jednostką służby zdrowia, organizującą okresowe szkolenia, a także przeprowadzającą kontrole placówek jej podległych. Na stanowisku dyrektora Wojewódzkiej Stacji pozostał dr H. Muszyński — dotychczasowy kierownik Stacji Powiatowej. (w)

## Masowe prześwietlenia na Starym Mieście

Przed kilkoma dniami akcje masowych przeciwradiacyjnych badań rentgeno-fotograficznych rozpoczęło Stare Miasto. Odbywają się one na pl. Kolegiackim 12 a. I p. Na wypadek awarii aparatury zabezpieczono możliwość korzystania z urządzeń osłodka na Nowym Mieście, przy ul. Kórnickiej.

Wezwanie do badania otrzymuje każdy mieszkaniec na 7 dni przed terminem, co — jak się spodziewamy — umożliwi korzystanie z tej podstawowej dla walki z gruźlicą formy zapobiegania chorobom. (w)

## Zacieśnia się współpraca ZMS i Pałacu Kultury

Zarządy Wojewódzki i Miejski ZMS oraz Pałac Kultury podjęły ostatnio uchwałę dotyczącą zacieśnienia współpracy w zakresie życia kulturalno-oświatowego w Poznaniu i województwie. Współdziałanie dotyczy poradnictwa i szkolenia kadry organizatorów oraz pracy masowo-kulturalnej w Poznaniu.

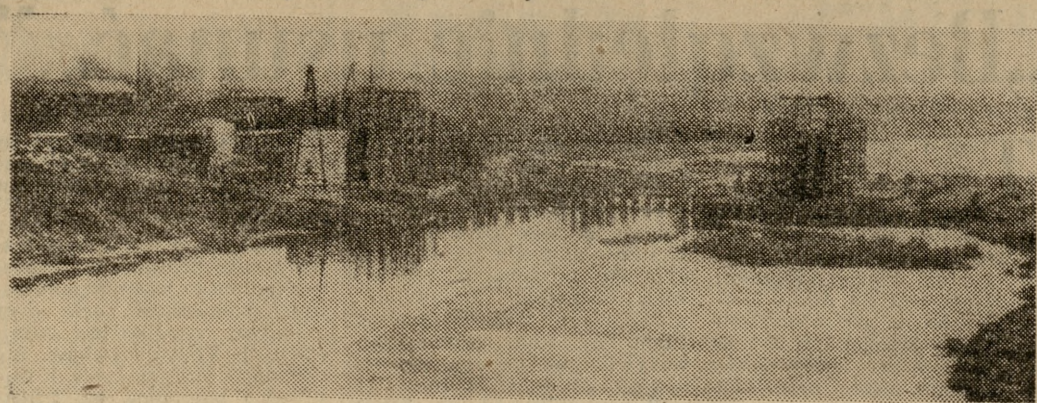
W oparciu o uchwałę przeszkoleni zostaną przewodniczący komisji kulturalno-oświatowych zarządów szkolnych ZMS z Poznania, 40 aktywistów ZMS nauczy się obsługiwać projektor filmowy i inne urządzenia techniczne służące upowszechnieniu kultury i oświaty. 3-dniowe seminaria mają przygotować kadry do prowadzenia obozów letnich. Szczególną uwagę ZMS i Pałac Kultury zwrócić na zagadnienie życia k-o. w rejonie Konin — Koło — Turek. Pałac Kultury zajmie się także udzielaniem pomocy klubom i sekcjom specjalistycznym, prowadzonym przez ZMS na terenie województwa.

Ta sama uchwała mówi o balu karnawałowym dla przodowników pracy socjalistycznej w Pałacu Kultury (styczeń — luty), o spotkaniu młodzieży z kombatantami walk o wyzwolenie Poznania przed 20 laty (luty br.), o ogólnomiejskim koncercie dla przodowników nauki i pracy społecznej w szkołach średnich Poznania, o organizacji Dni Młodości na Malcie (lipiec br.), o spotkaniu aktywistów Ochotniczych Hufców Pracy (wrze-

## INFORMUJEMY

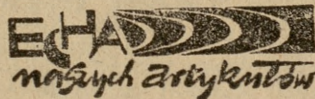
O roli żywienia w powstawaniu miażdżycy tętnie mówić będzie dr Danuta Rożniak dzisiaj o godz. 18 w klubie PSS, ul. Matejki 30. na wykładzie w ramach Studium Geriatrycznego.

## Ciąg dalszy trasy chwaliszewskiej



Za kilka lat wszelkie pojazdy kierujące się do Główniej, na Osiedle Warszawskie i dalej będą miały znacznie skróconą drogę, a to dzięki budowie nowej trasy chwaliszewskiej. Obecnie, po oddaniu do użytku Mostu Chrobrego, trwają prace przy budowie nowego mostu przez Cybiny. Na zdjęciu: obecny stan robót na nowym moście.

Fot. — K. Przychodźki



## Jeszcze przemysła

Jak donosiliśmy, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne zamierzało wybudować specjalny rozjazd tramwajowy na skrzyżowaniu ulic Szanińskiej i Kasprzaka. Wobec tego, że ul. Kasprzaka stała się niedawno jedną z arterii przelotowych, (pomocnicza dla ul. Głogowskiej), a to po uzupełnieniu jej nawierzchni, w notatce z dnia 8 grudnia ub. r. zaproponowaliśmy, by projektowany rozjazd wybudować w skrzyżowaniu ulic Szanińskiej i Bogusławskiego. Tam nie przeszkadzał by on normalnemu ruchowi pojazdów tak, jak na ul. Kasprzaka.

Obecnie dyrekcja MPK powiadomiła nas, iż na wniosek Prezydium DRN Grunwald — (prawdopodobnie po naszej notatce) w budowanie trójkąta rozjazdowego na ul. Kasprzaka zostało wstrzymane. Władze miejskie mają w najbliższym czasie zdecydować, czy proponowany trójkąt przesunąć na ul. Bogusławskiego, czy w ogóle zaniechać tej inwestycji. (c)

## Ofiar — nadal zbyt wiele

### Narada w sprawie popularyzacji przepisów ruchu

Ciągły wzrost motoryzacji powoduje, że na naszych drogach i ulicach jest coraz ciasniej. Mnożą się wypadki drogowe, których następstwem są zabici, ranni i wielomilionowe straty powstałe wskutek rozbicia pojazdów.

O tych właśnie sprawach mówiono wczoraj na kolejnym posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego do Spraw Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy Prezydium WRN w Poznaniu. W posiedzeniu, które prowadził wiceprzewodniczący Prezydium WRN — T. Kwaśniewski, wzięli udział przedstawiciele m. in. takich instytucji jak Sąd i Prokuratura Wojewódzka, DOKP, PZU, KW MO, Kuratorium i inne.

Dyskusja toczyła się głównie wokół możliwości zmniejszenia liczby wypadków na drogach naszego województwa. Notujemy pewien spadek w tej smutnej statystyce jednak spadek jeszcze zbyt mały. W 1962 r. w Wielkopolsce mieliśmy 135 000 pojazdów mechanicznych, zaś w roku 1963 — 160 000, a w roku bieżącym około 180 000. Analogicznie w tych samych latach liczba wypadków zmalała z 1790 do 1715. Niestety, w dalszym ciągu wysoka jest liczba zabitych i rannych. W ub. roku na szosach i ulicach województwa poznańskiego straciło życie 200 osób, a 1502 odniosły rany. Najwyższy

wzrost wypadków notujemy w takich powiatach jak Gnieźno, Kościan i Środa, zaś spadek w Ostrowie i Rawiczu.

Pocieszający jest fakt zmniejszenia liczby wypadków spowodowanych przez osoby nie trzeźwe. W 1963 r. było ich 319, (53 zabitych i 318 rannych), zaś w 1964 r. 249 (29 zabitych i 225 rannych). Niemniej jednak prowadzenie po jazdu w stanie nietrzeźwym należy do głównej grupy przyczyn powstawania wypadków drogowych. Do przyczyn należą jeszcze: nieprzestrzeganie prawa pierwszeństwa przejazdu, nadmierna szybkość oraz nieodpowiednie zachowanie się pieszych, zwłaszcza dzieci.

Służba ruchu MO jak i społeczni inspektorzy ruchu drogowego wykryli w bieżącym roku ponad 100 000 wykroczeń przeciwko przepisom ruchu drogowego na terenie województwa. Jest to stanowisko zbyt duże. Kultura jazdy i zachowania się na szosie tak kierowcy jak i pieszy, jest jeszcze w dalszym ciągu niedostateczna. Dlatego też Zespół Koordynacyjny wysunął projekty dalszego rozszerzenia propagandy. Warszawska Wytwórnia Filmów Dokumentalnych opracowuje na zlecenie Ministerstwa Komunikacji kilkanaście filmów o problemach bezpieczeństwa ruchu drogowego. Będą one popularyzowane zarówno w telewizji jak i w kinach. Jest to tylko jedna z form pracy profilaktycznej. Do innych należą różnego rodzaju ankiet, konkursy, wystawy i broszury informacyjne. (s)

## Terminatorzy bandytyzmu

W okolicy ul. Sowińskiego, Ryckiej i Swobody od pewnego czasu praktyki bandyckie odbywają chłopcy, liczący po 14—16 lat. Wieczorami zaczepiają przechodzących młodszych od siebie, żądając okupu w postaci 50 groszy. Kto im nie da, ten jest bity.

Ostatnio kandydaci na o-pryszków zabawiać się zaczęli w dość niebezpieczne „psikusy”. Podkładają mianowicie pod drzwi mieszkań środki łatwopalne (kto im je sprzedaje?) Kilka drzwi wejściowych zostało osmalonych, a futryny powypalane. O pożar mieszkań w takich przypadkach bardzo łatwo.

Rodzice przypuszczalnie nie wiedzą, co robią ich „nastolatki”. O ich wyczynach dowiedzieć się mogą od funkcjonariuszy MO, ale już z przykrymi konsekwencjami. Powinni więc oni bardziej kontrolować postępowanie swoich synów, a przede wszystkim nie zezwalać im na waleśanie się wieczorami po ulicach i klatkach schodowych. Baczniejsza uwaga w tym zakresie potrzebna jest także ze strony starszego społeczeństwa.

Milicja „zagrożony” teren już wzięła w swoją szczególną opiekę. (p)

## Sześć dni bez ciepłej wody

W ciągu najbliższych 6 dni lokatorzy 13 budynków na osiedlu im. K. Świerczewskiego pozbawieni będą dopływu ciepłej wody do mieszkań. W domach tych popsuły się termometry krajowej produkcji — automaty do regulowania temperatury wody — które trzeba wymienić na inne.

Producentem automatów są Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie. Zapewnili one Dyrekcję Budowy Osiedli Robotniczych, że wymiany na ulepszone termometry dokonają w ciągu kilku dni. Lokatorzy z kolonii II od strony ul. Świerczewskiego oraz z niektórych domów położonych wzdłuż ul. Grochowskiej — na odcinku od ul. Świt do ul. Świerczewskiego, muszą zatem uzbroić się w cierpliwość i poczekać na ponowny dopływ ciepłej wody do mieszkań (a)

## Radzieccy kierowcy trenują w Alpach

## Rajd Monte Carlo tradycyjnie bez numeru 13

Za 10 dni z dziewięciu miast etapowych w Europie wystartują kierowcy do największej imprezy samochodowej, tradycyjnego rajdu Monte Carlo. Po raz siódmy jednym z miast startowych będzie Warszawa. Tym razem z placu Defilad wyruszy 30 samochodów z załogami reprezentującymi 6 państw. Start przewidziany jest 16 bm. między godziną 4.38 a 5.08. Trasa z Warszawy wynosi ponad 4100 km i pokonywana będzie non stop przez 4 dni i noc.

Podobnie jak w minionych latach wozy warszawskie otrzymały numery od 1. Ostatni samochód, który opuści plac Defilad mieć będzie numer 31, albowiem w rajdzie Monte Carlo nigdy jeszcze nie startował wóz z numerem 13.

Do tej gigantycznej imprezy kierowcy przygotowują się bardzo solidnie. Większość zawodników trenuje już na najtrudniejszych odcinkach dróg alpejskich. Wśród licznych załóg są tam również kierowcy radzieccy, którzy startować będą w tym roku z Mińska na trzech „Wolgach M-21” i na dwóch „Moskwach — 403”.

Polscy kierowcy, jak już informowaliśmy, nie startują tym razem na sprzeczce krajowej produkcji. Sobiesław Zasada i Kazimierz Osinski pojadą na austriackim „Steyr-Puchu”. Przebywają oni obecnie na zagranicznych trasach i krótko przed startem powrócą do kraju na nowym, fabrycznie przygotowanym wozie rajdowym. Na takim samym samochodzie startować będzie para Wędrchowski — Varisella, przygotowująca się w Warszawie. Górskie odcinki polskich dróg przemierzają obecnie pozostałe dwie załogi. Poznaniak Henryk Ruciński oraz Postawka trenują na rajdowym „Volvo”, a Dobrzański i Bielak na BMW-700.

Oprócz załóg, startujących z Warszawy, powitamy w Poznaniu także wozy jadące z Mińska i Sztokholmu. Tak się nieszyśliście złożyło, że tym razem wszystkie samochody przejadą przez Poznań w późnych godzinach nocnych między 2 a 6.30 z soboty na niedzielę 17 bm. Dla prawdziwych miłośników sportu motorowego, których nie brak w Poznaniu, nawet ten termin nie będzie przeszkodą, bowiem praktyka lat poprzednich dowiodła, że bez względu na porę wszyscy uczestnicy rajdu byli zawsze serdecznie witani w naszym mieście a ich wozy stanowiły zawsze obiekt wielkiego zainteresowania.

Poznański punkt kontroli czasu znajdować się będzie w tym roku przed Hotelem „Merkury”, gdzie

## daleko piśmem

### IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W MEKSYKU

Meksykański Komitet Olimpijski podał do wiadomości, że letnie igrzyska olimpijskie w 1968 r. odbędą się w stolicy Meksyku w dniach 12—27 października. Decyzję tą podjęto po konsultacjach z meteorologami, którzy zapewnił, że październik jest najpogodniejszym miesiącem w Meksyku.

### 3 MARCA LEGIA — TSV

Uzgodniono już termin spotkania ćwierćfinałowego meczu piłkarskiego pomiędzy warszawską Legią i monachijskim TSV 1890. Odbędzie się on 3 marca w Warszawie, a rewanż 17 marca w Monachium. (za)

## Komunikaty

Zebrań sprawozdawczych KKS Lech odbędzie się 18 bm. o godz. 17 w sali Domu Kultury Kolejowej przy ul. Marchlewskiego 140. PT Wioślarzy Tryton zawiadamia, że walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się 10 bm. o godz. 10 w salce Technikum Budowlanego, ul. Rybaki 17.

Treningi piłkarzy KKS Lech wznowione zostały z dniem 5 bm. Zawodnicy III ligi trenują w każdy wtorek i czwartek o godz. 17 w szkole przy ul. Prądzyskiego 53, a w poniedziałki i soboty o godz. 11 na boisku w Dębcu. Pozostali piłkarze klasy A i B trenują: we wtorki i czwartki o godz. 18.45 w szkole przy ul. Łozowej; juniorzy: we wtorki i czwartki o godz. 18.45 przy ul. Prądzyskiego 53; trampkarze również we wtorki i czwartki przy ul. Łozowej o godz. 17.

ZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9—15; NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

### WYSTAWY

BWA (St. Rynek) — Arsenal — „20 lat Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w twórczości plastycznej” — g. 10—18.

KLUB MPK (Ratajecka 39) — Wystawa akwarel Eugeniusza Gabryelskiego — g. 10—20.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9—14.

PAŁAC KULTURY — Wystawa prac uczestników Społ. Ogniska Kultury Plastycznej w Poznaniu i dziecięcych kół Miłośników Plastyki — g. 10—18.

WOIT (St. Rynek 10) — „10 lat

nastąpi spotkanie załóg z wszystkich trzech tras. Z Poznania samochody jadą do Wrocławia, Kłodzkiego i dalej do Pragi. O poznajskich przygotowaniach napiszemy innym razem. (d)

## Koszykarki Olimpijki zwyciężają w Szczecinie

W Szczecinie zakończono tradycyjny noworoczny turniej koszykarski juniorek i juniorów zorganizowany przez Szczeciński Okręgowy Związek Koszykówki. W turnieju juniorek niespodziewanie zwyciężyło Ogniwo Szczecin wygrywając z wicemistrzem Polski Lechem Poznań 68:64 (29:39). Trzecie miejsce zajęła Warta Poznań, a czwarte MKS Szczecin.

Wśród dziewcząt najlepszą okazała się Olimpia Poznań wyprzedzając Lecha, reprezentację Szczecina i Czarnych. W ostatnim dniu juniorki „Olimpii”, pokonały „Czarnych” 56:42, a Szczecin przegrał z „Lechem” 55:58.

## Bokserzy są pełni optymizmu

Zbliżający się sezon bokserki, zapowiada się ciekawie również dla naszego okręgu. Są szanse awansu do II ligi. Jeżeli poznańska Olimpia szczęśliwie zakończy swoje pucharowe rozgrywki, wejdzie do II ligi. Musi jednak w Bydgoszczy okazać się lepszą od zespołów: Widzewa z Łodzi, Lublinianki i stolecznej Polonii. W drugiej grupie walczą (również 16 i 17 bm.) w Łodzi: Burza Wrocław, Wisła Kraków, Górnik Radlin i Star Starachowice.

Wielkopolscy juniorzy dobrze spisali się w zeszłorocznych walkach o Puchar GKKF, zajmując drugie miejsce za Łodzią. W najbliższych spotkaniach juniorów Poznań będzie miał za przeciwników reprezentacje Zielonej Góry, Szczecina i Koszalina. Trzeba zająć w swej grupie pierwsze miejsce by zakwalifikować się do grupy finałowej.

Liga Okręgowa, do której zaliczono sześć zespołów rozpocznie swoje walki 17 bm. a zakończy je (pierwszą rundę) 7 marca. W pierwszym dniu odbędą się następujące pojedynki: (gospodarze zawodów wymieniani są na pierwszym miejscu) Budowlani Poznań — Górnik Konin, Ostrovia — Proсна Kalisz, Olimpia Poznań — Sokół Pila.

O tytuł mistrza klasy A okręgu ubiegać się będzie siedem drużyn. 24 stycznia zmierzą się zawodnicy następujących klubów: Warta Międzybóże — Pogoń Słupca, Polonia Leszno — Zjednoczeni Krotoszyń i Gwardia Kalisz — Stella Gniezno. Odpoczywa zespół Śremskiego Klubu Sportowego.

Zwycięzca ligi okręgowej reprezentować będzie Wielkopolskę w walkach o wejście do II ligi. W wypadku dopuszczenia do rozgrywek o wejście do II ligi przez PZB dwóch drużyn z naszego okręgu, OZB wyłoni ten zespół na podstawie eliminacji wicemistrza ligi okręgowej z mistrzem klasy A. (p)

## Diament dla młodego pilota

Młody pilot Aeroklubu Poznańskiego Andrzej Rataj, przebywając na sztybowym turnusie świątecznym zorganizowanym dla sztybowników z całej Polski, zdobył 31 grudnia 1964 r. złotą odznakę i pierwszy diament. Użył on na przewyższenie 5050 m. oraz wysokość absolutną 6490 m. (x)

Oddziału PTTK przy H. Cegielskiej” — g. 9—17.

### DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚW. CICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, do lat 14, (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 1/8/19, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.